

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.



KOLEJNE ZATRZYMANIA W SPRAWIE GANGU WYŁUDZAJĄCEGO KREDYTY NA SZEROKĄ SKALĘ

Data publikacji 22.04.2022

Małopolscy policjanci z Wydziału do walki z Cyberprzestępczością zatrzymali 55-latkę, podejrzaną m.in. o udział w wyprowadzaniu pieniędzy z cudzych rachunków bankowych oraz 30-latkę, wyludzającego pożyczki bankowe. To już kolejne zatrzymania w śledztwie nadzorowanym przez Prokuraturę Okręgową w Krakowie, dotyczącym zorganizowanej grupy przestępczej, która wykorzystując nielegalnie uzyskaną bazę danych osobowych, zaciągnęła kredyty bankowe na kwotę nie mniejszą niż 2 mln zł.

O sprawie informowaliśmy w październiku 2019 r. ([Rozbita zorganizowana grupa przestępcza zajmująca się wyludzaniem kredytów](#)). Wówczas w wyniku zmasowanych działań, w których wzięło udział 116 małopolskich policjantów, (w tym z wydziału do walki z cyberprzestępczością, kryminalnych, z oddziału prewencji oraz policyjnych antyterrorystów), przeprowadzonych na terenie województwa małopolskiego, lubuskiego, mazowieckiego i dolnośląskiego zatrzymano 12 osób, zaangażowanych w nielegalny proceder. Wśród zatrzymanych był 48-letni herszt gangu oraz jego dwóch synów (26 l. i 28 l.), którzy pełnili wysokie funkcje w hierarchii grupy przestępczej. W ręce funkcjonariuszy wpadli wówczas również członkowie grupy odpowiedzialni za nielegalne uzyskanie z darknetu bazy danych osobowych w postaci dowodów osobistych, praw jazdy, paszportów oraz kurierzy, pośrednicy bankowi, pracownicy banków, a także osoby zakładające fikcyjne rachunki bankowe i podszywające się pod inne osoby i wyludzające kredyty. Szajka działała na terenie kilku województw w latach 2018 - 2019, a jej łupem padło co najmniej 2 mln zł.

Żmudna praca małopolskich policjantów zwalczających cyberprzestępczość pozwoliła na ustalenie kolejnych osób i ich ról w nielegalnym procederze.

14 kwietnia br. na terenie powiatu głogowskiego funkcjonariusze zatrzymali 55-letnią kobietę i 30-letniego mężczyznę. Według ustaleń śledczych 55-latka sfałszowała podpisy innej osoby na zleceniach przelewów bankowych, a następnie przywłaszczyła niemal 140 tys. zł. Ponadto, podczas przeszukania jej mieszkania kryminalni znaleźli marihuanę. Natomiast mężczyzna jest podejrzanym o oszustwa bankowe, w których podszywał się pod inne osoby.

Zatrzymani zostali przewiezieni do Prokuratury Okręgowej w Krakowie, gdzie usłyszeli zarzuty. 55-latce za wyprowadzanie pieniędzy z cudzych rachunków bankowych grozi do 5 lat więzienia, a 30-latek za oszustwo może spędzić za kratkami nawet 8 lat.

Prokurator zastosował wobec podejrzanych nieizolacyjne środki zapobiegawcze w postaci dozoru Policji, poręczenia majątkowego oraz zakazu opuszczania kraju.

Do tej pory zarzuty w śledztwie usłyszało już 15 osób. Policjanci nie wykluczają dalszych zatrzymań.

(KWP w Krakowie / kp)